

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WĄBRZEŻNO****Wojna w Ukrainie
powodem paniki**

str. 3

WĄBRZEŻNO/REGION**Droga
Stolno-Wąbrzeźno
na półmetku**

str. 4

REGION/KRAJ**Pandemia prawie
odwołana**

str. 5

WĄBRZEŻNO**Uczniowie
„Działowskiego”
po studniówce**

str. 6

CZWARTEK

3 MARCA 2022

ISSN: 2080-0878

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 9/2022 (671)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Makabryczny wypadek w Bliźnie

GMINA KSIĄŻKI ▶ W ubiegły czwartek doszło do bardzo groźnego wypadku na drodze krajowej nr 543. Osobowe porsche zderzyło się z autem ciężarowym, przewożącym drewno. Kierowca osobówki trafił śmigłowcem do szpitala



Około godziny 8.30 do wąbrzeskiej jednostki policji wpłynęło zgłoszenie z Centrum Powiadomiania Ratunkowego o wypadku drogowym na trasie Brodnica-Radzyń Chełmiński. Według ustaleń pracujących na miejscu policjantów oraz zeznań naocznych świadków zdarzenia 36-letni kierowca porsche, mieszkaniec pow. grudziądzkiego, jadąc w kierunku Brodnicy, wyprzedził autobus, a po chwili na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, wpadł w poślizg i zderzył się z jadącą z naprzeciwka ciężarówką

przewożącą drewno.

– W wyniku zderzenia doszczętnie zniszczone porsche oraz uszkodzona ciężarówka wpadły do przydrożnego rowu. Kierowca porsche z uwagi na doznane obrażenia przetransportowany został śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala. 22-letnia pasażerka porsche z ogólnymi potłuczeniami również trafiła do szpitala, przewieziona została karetką. Kierowca ciężarówki nie odniósł obrażeń – mówi mł. asp. Krzysztof Świerczyński z Komendy Powiatowej

Policji w Wąbrzeźnie.

Obaj kierujący posiadali wymagane uprawnienia, kierowca ciężarówki był trzeźwy. Z uwagi na doznane urazy nie było możliwości zbadania stanu trzeźwości kierującego porsche, w szpitalu pobrano krew do badania. Jako przyczynę zdarzenia funkcjonariusze ruchu drogowego jednoznacznie wskazali niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze. We wczesnych godzinach porannych, znajdujący się w pobliżu jeziora łuk drogi pokryty był cienką warstwą lodu, co spowodowało utratę kontroli nad pojazdem.

Policyjne zdjęcia przedstawiają przerażające skutki wypadku, gdzie mówić można o ogromnym szczęściu, że nikt nie zginął. Mundurowi apelują o zachowanie ostrożności na drogach, szczególnie w okresie zbliżającej się wiosny, gdzie poranne przymrozki powodować mogą lokalne oblodzenia, a co za tym idzie ogromne zagrożenie dla bezpieczeństwa na drodze.

(ak), fot. KPP Wąbrzeźno

Wąbrzeźno

Wątpliwa dekoracja

Mieszkańcy bloków przy ulicy Grudziądzkiej są zbulwersowani. Ich najbliższe otoczenie wzbogacono o bardzo nietypową „dekorację”.



Pomiędzy budynkami wielorodzinnymi o numerach 21 i 23 został wyeksponowany przez anonimowego i byłego już właściciela... sedes. Ten happening przeznaczony jest tylko dla nielicznych, bo z poziomu ul. Grudziądzkiej go nie widać. Może dlatego trwa już ponad dwa miesiące.

– Pojawił się dokładnie w święta. W tym czasie koncentrujemy się raczej na pięknie wystrojonych choinkach i innych świątecznych ozdobach. Dlatego dysonans w postrzeganiu najbliższego otoczenia był szokujący. Minęło z miesiące, a miska klo-

zetowa nadal stoi i wydaje się nikomu nie przeszkadzać. W marcu przyjdzie wiosna i dzieci zaczną więcej czasu spędzać na świeżym powietrzu. Na pewno zainteresują się tym znaleziskiem i na konsekwencje nie będzie trzeba długo czekać. Ja i inni lokatorzy, nie wiemy kto odpowiada za utrzymanie czystości na tym terenie. Jednak osoba odpowiedzialna za ten stan rzeczy na pewno zauważyła ten szczególny element, który tak długo tkwi w jednym miejscu.

dokończenie na str. 2

Pracowity tydzień radnych

WĄBRZEŻNO ➤ W ubiegłym tygodniu radni spotkali się dwukrotnie – najpierw na wspólnym posiedzeniu stałych komisji rady miasta, a następnie na sesji. Jakie zapadły decyzje?

Z porządku XXXVIII Sesji Rady Miasta Wąbrzeźno wycofany został projekt uchwały w sprawie przyznania ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników z OSP. – Przed podjęciem tej uchwały powstrzymując nasz samorząd działacze z Powiatowego Związku OSP – mówił burmistrz Tomasz Zygnarowski. – Staramy się, aby we wszystkich samorządach na terenie powiatu wąbrzeskiego przepisy dotyczące ekwiwalentu były tożsame. Ponieważ prace na kształtem uchwał w poszczególnych gminach jeszcze trwają, proszę o wycofanie z porządku obrad tego projektu uchwały. Przekażemy go ponownie, gdy zapadną już ostateczne ustalenia na szczeblu powiatowym i będą jednakowe dla wszystkich samorządów. Wniosek burmistrza został przyjęty przez radnych jednogłośnie. To była jedyna zmiana w programie sesji.

Informację o tym, co wydarzyło się od 26 stycznia do 22 lutego 2022 roku w naszym samorządzie, czyli w tak zwanym okresie międzysesyjnym, przedstawił burmistrz. Do jego relacji z najważniejszych wydarzeń, podjętych sprawy, decyzji radni nie mieli żadnych pytań. Radni podsumowali swoją pracę w 2021 roku.

W imieniu RM sprawozdanie z wykonanych zadań złożyła przewodnicząca Aleksandra Basikowska, a z pracy poszczególnych stałych komisji ich przewodniczący. Kolejne pod-

sumowanie dotyczyło realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii w ubiegłym roku. Radnym szczegółowo ten temat omówiła dyrektorka Dorota Gumuła na wspólnym posiedzeniu stałych komisji, które odbyło się 21 lutego. Na sesji do dyrektorki WCPTiS nikt już nie miał pytań.

Wszystkie projekty uchwał zostały podjęte przez radnych jednogłośnie. Przed głosowaniem zapisy każdej z nich były ponownie omówione przez burmistrza lub jego zastępcę. Rada przyjęła zmiany do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasto Wąbrzeźno na lata 2022-2032 oraz do budżetu miasta na 2022 rok, program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miasto Wąbrzeźno w 2022 roku oraz zmiany do uchwały w sprawie zasad przeprowadzania naboru wniosków o zawarcie umowy najmu mieszkania w ramach pomocy państwa w ponoszeniu wydatków mieszkaniowych w pierwszych latach najmu mieszkania.

– W kontekście uchwały dotyczącej programu opieki nad zwierzętami – mówił radny Aleksander Czarnecki przed głosowaniem nad uchwałą w sprawie programu – chciałbym zwrócić uwagę na pewne modelowe rozwiązania. Zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom jest obowiązkiem gmin,

co w konsekwencji powoduje nie tylko koszty. Nasz samorząd oczekiwał się modelu współpracy na linii samorząd organizacja pozarządowa, jaką jest Wąbrzeskie SOS dla Zwierząt. Tam na rzecz zwierząt pracuje grupa wolontariuszek, a ich zaangażowanie oraz serce, które wkładają w pomoc bezdomnym zwierzętom jest ogromna. W akcję tej pomocy potrafią też włączyć innych. To partnerstwo między samorządem a Wąbrzeskim SOS dla Zwierząt sprawdza się – póki co – doskonale. I wszyscy powinniśmy podziękować za tę szeroko podjętą opiekę nad zwierzętami.

Do tego tematu radni wrócili jeszcze w punkcie wolnych wniosków. Rada Beata Wiśniewska – również jako działaczka w tym stowarzyszeniu – odpowiedziała o codziennej pracy w tej organizacji i podziękowała wszystkim, którzy wspierają ich działania na rzecz zwierząt.

Tematy poruszane na sesji było szczegółowo omówione na wspólnym posiedzeniu stałych komisji RM, które odbyło się 21 lutego 2022 roku. Radni opinowali też na nim wszystkie projekty uchwał. Cały przebieg sesji, która odbyła się 22 lutego, dostępny jest na MiastoWąbrzeźno-YouTube. Dla ułatwienia w dotarciu do interesujących tematów, pod materiałem filmowym umieszczono jej minutowy przebieg. Wystarczy kliknąć w odpowiednie miejsce.

(red)

Wąbrzeźno

Wyprawka do odebrania

Dla noworodków – nowych mieszkańców Wąbrzeźna – ratusz ma prezenty powitalne. Rodzice proszeni są o ich odbiór.



– Szanowni Państwo, przypominamy, że w naszym mieście działa program „Wyprawka wąbrzeskiego malucha”. W ramach tego programu każdy noworodek, którego rodzice mieszkają w Wąbrzeźnie, otrzymuje od miasta prezent powitalny, tzw. wyprawkę. W zestawie są m.in. body, śliniak, pielucha tetrowa – oznaczone logiem miasta. Aby odebrać prezent dla dziecka, wystarczy tylko wypełnić wniosek i okazać akt urodzenia dziecka, dowód osobisty lub inny dokumenty, które potwierdzą prawo do złożenia wniosku – podaje Urząd Miasta Wąbrzeźno.

Wniosek można złożyć w sekretariacie urzędu – osobiście lub przez e-PUAP, lub przesać go tradycyjną pocztą (Urząd

Miasta Wąbrzeźno, ul. Wolności 18, 87-200 Wąbrzeźno). Druk wniosku można pobrać ze strony wabrzeźno.com lub w wersji papierowej w ratuszu. Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Wydziału Oświaty, Zdrowia, Kultury i Rekreacji Urzędu Miasta (pok. nr 16, tel. 56 688 45 18).

Zasady przyznawania wyprawki określone są w regulaminie programu, który został przyjęty do realizacji uchwałą rady miasta w sprawie wprowadzenia na terenie Gminy Miasto Wąbrzeźno programu „Wyprawka wąbrzeskiego malucha”. Urzędnicy zapraszają do składania wniosków.

(red),

fot. UM Wąbrzeźno

Wąbrzeźno

Wątpliwa dekoracja



dokończenie ze str. 1

Z drugiej strony bulwersuje mnie fakt, że właściciel „kibelka” nie pomyślał o wykonaniu telefonu do Ekosystemu, który bezpłatnie zabiera odpady wielkogabarytowe,

po wcześniejszym zgłoszeniu. Może w tym przypadku są to niewielkie gabaryty, ale ani estetyczne, ani bezpieczne i zupełnie niepotrzebnie obrzydzą widok z okna – powiedziała mieszkanka bloku przy Gru-

dziańskiej, która poprosiła redakcję CWA o interwencję.

Przy okazji rozmów z pobliskimi mieszkańcami dowiedzieliśmy się, że mają sporo innych problemów związanych z kulturą osobistą sąsiadów.

– Wyrzucanie petów z okien, czy balkonów na trawnik to po prostu chamstwo. Podobnie z kupkami niedopałków przy drzwiach do klatek schodowych. Wystarczy używać popielniczki i wszystko będzie w porządku. Staramy się utrzymać czystość, sprzątamy i zwracamy uwagę, ale reakcje bywają niekiedy zaskakujące oraz przykre dla dbających o porządek we wspólnym otoczeniu – dodają nasi rozmówcy.

Tekst i fot. B. Walas



WPR Sp. z o. o.

Poszukuje współpracownika

Tygodnika **CWA**

z lekkim piórem, orientacją w tematyce samorządowej, społecznej, sportowej
możliwość pracy zdalnej i stacjonarnej

CV i próbny tekst należy przesłać na adres:

a.korpalski@wpr.info.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE

Wojna w Ukrainie powodem paniki

WĄBRZEŻNO ➤ Kolejki na stacjach benzynowych, przed bankomatami i wzmożone zakupy żywności o przedłużonej trwałości dowodzą paniki wśród części Polaków



Na stronach PKO BP znajdujemy komunikat zamieszczony 25 lutego br. o treści: „Obserwujemy zwiększone zainteresowanie wypłatami gotówki w oddziałach jak i w bankomatach. PKO Bank Polski jest dobrze przygotowany na tę sytuację, podobna miała miejsce na początku 2020 r. tuż po wybuchu pandemii COVID-19. Bank dysponuje odpowiednimi zasobami gotówki i w większości oddziałów i bankomatów jest ona dostępna na bieżąco. W niektó-

rych lokalizacjach, gdzie popyt na gotówkę jest szczególnie wysoki, przejściowo, do momentu dostarczenia jej kolejnego transportu, wypłata gotówki może być utrudniona. Są to jednak sytuacje, które mają charakter lokalny i krótkotrwały, a ich jedynym powodem są ograniczenia logistyczne.

Zwracamy też uwagę na fakt, że większe wypłaty gotówki w oddziałach trzeba awizować – czyli uprzedzić oddział o zamia-

rze takiej wypłaty i umówić się na dogodny termin dokonania takiej operacji. Konieczność awizacji większych wypłat nie jest nowym rozwiązaniem – stosowana jest od wielu lat i wynika z konieczności zaplanowania z wyprzedzeniem odpowiednich dostaw gotówki. Wysokość wypłat, które trzeba wcześniej awizować, może być różna w zależności od oddziału.

Wszystkich klientów zachęcamy do korzystania z rozwiązań bezgotówkowych – przelewów,

płatności kartowych i transferów BLIK.”

W rozpowszechnianym w ostatnich dniach anonimowym memie dotyczącym tego tematu czytamy między innymi: „Ludzie... wykupcie wszystko, tankujcie w gumowce, nawet opróżnijcie bankomaty, apteki, wszystko kupujcie – puszki z makrelą, ryż, mąkę, olej, kaszę.... będziecie piekli naleśniki nad ogniskiem.... Sami paraliżujecie ten kraj i sami będziecie narzekać, że drogo... może to jest moment, żeby pomyśleć o tym, co w życiu ważne... bo możesz to stracić (w domyśle – rodzinę), tak jak tam Ci ludzie (Ukraińcy)..., jak by przyszła wojna to co, weźmiesz ten ryż na plecy i będziesz rzucał w Ruskich....”

Taki apel z pominięciem niecenzuralnych słów zasługuje na uwagę, bo odzwierciedla bieżącą sytuację i uleganie rynkowej hysterii. Kolejna relacja dotyczy soboty 26 lutego br. Nasz rozmówca opowiada:

– W piątek udało mi się wypłacić 500 zł z banku sąsiadującego z moim macierzystym, w którym był komunikat o braku gotówki. Potrzebowałem pieniędzy, więc byłem skądinąd bardzo zadowolony, że udało się zreali-

zować transakcję w innym banku, bez płacenia prowizji. Dzięki temu mogłem zrobić zakupy w najbliższym miejscu zamieszkania punkcie handlowym. Tam okazało się, że nie można płać kartą, bo nie działa terminal, a właściciel sklepu stwierdził, że nie ma paliwa w samochodzie i jeśli nie uda mu się zatankować, to nie będzie mieć możliwości wyjazdu po towar – mówi nam mieszkaniec Wąbrzeźna.

W ten sam dzień chętni wypłacenia gotówki w innym banku zdziwili się, że jednorazowo mogli pobrać całe 100 zł. Niektórzy starali się powtórzyć operację wielokrotnie, co powodowało kolejki przed bankomatem tej instytucji. Zgodnie z relacją jednej z klientek tego banku okazało się, że można ominąć kolejki, robiąc zakupy w różnych supermarketach. – Przy takiej okazji udało mi się wypłacić 300 zł, co było dla mnie bardzo istotne – dodaje kobieta.

W sytuacji wojny na Ukrainie trudno jest dziwić się poczuciu zagrożenia. Chwilowe perturbacje powinny zaniknąć i wszystko zapewne wróci do normy ogólnie przyjętej. Trzymajmy się właśnie tej wersji i nie ulegajmy panice.

Tekst i fot. B. Walas

Wąbrzeźno

Opieka medyczna dla uchodźców

Wszyscy obywatele Ukrainy, którzy przekroczyli granicę z Polską po 24 lutego br., są objęci opieką medyczną na takich samych zasadach jak każda osoba ubezpieczona w Polsce.



Tak brzmi pierwsze zdanie komunikatu przekazanego przez Martę Pióro, rzecznika prasowego Grupy Nowy Szpital Holding S.A. W dalszej części komunikatu czytamy:

„Jeśli takie osoby przebywają w powiecie wąbrzeskim i potrzebują pomocy medycznej, otrzymają ją w każdej placówce, która posiada kontrakt z NFZ (szpital, poradnia lekarza rodzinnego).

W poradniach przy Nowym Szpitalu w Wąbrzeźnie pracują lekarze mówiący po ukraińsku i rosyjsku. Osoby, które mają pod opieką uchodźców z Ukrainy, którzy wymagają pomocy medycznej, prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny – tel. 41 240 0000, od 7.00 do 18.00 od poniedziałku do piątku.”

Dotyczy to obywateli Ukrainy, którzy posiadają zaświad-

czenie wystawione przez Straż Graniczną RP lub odcisk stempla Straży granicznej RP w dokumencie podróży, potwierdzające legalny pobyt na terytorium RP, po przekroczeniu granicy od 24 lutego 2022 r., w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium Ukrainy.

Oprac. B. Walas, fot. ilustracyjne

Powiat/Region

Poszukiwani nauczyciele

Dyrektorzy placówek oświatowych zostali zobowiązani do przygotowania się na przyjęcie uchodźców z Ukrainy i umożliwienia ich dzieciom nauki w szkołach.

Wcześniej czy później fala wojennych uchodźców z wschodniej granicy dotrze i na nasze tereny. Już teraz poszukuje się nauczycieli, którzy władają językiem ukraińskim lub rosyjskim. Dyrektorzy szkół podstawowych i średnich robią rekonasans w najbliższej okolicy pod kątem nauczycieli mogących pomóc w porozumieniu się z dziećmi i młodzieżą ukraińską, które winny kontynuować naukę w polskich jednostkach edukacyjnych.

Najbardziej potrzebni są nauczyciele różnych innych przedmiotów ze znajomością tychże języków, bo daje to szansę nauczania w szerszym zakresie niż tylko lektorat. Sprawa jest bardzo pilna, bo informacje takie pozwo-

lą dobrze przygotować się do nauczania ukraińskich dzieci w polskich szkołach.

Być może w wyniku braku pedagogów ze znajomością wschodnich języków pojawi się szansa dla Ukraińców, przebywających od lat w naszym kraju, na pracę w roli tłumacza podczas lekcji w szkole. Najbardziej budującym w tej sprawie jest fakt, że podjęto szybko działania zmierzające do wszechstronnej pomocy Ukraińcom, którzy z powodu wojny na terenie ich kraju znajdują bezpieczne schronienie i możliwość względnie normalnego życia wśród mieszkańców także naszego regionu.

B. Walas

Droga Stolno-Wąbrzeźno na półmetku

WĄBRZEŹNO/REGION ▶ Pomimo okresu zimowego nie ustają prace przy gruntownej przebudowie drogi wojewódzkiej nr 548 łączącej powiaty chełmiński i wąbrzeski z węzłem autostradowym w Lisewie. Realizacja inwestycji pochłonie blisko 177 milionów złotych. Prace zbliżają się do półmetka

Droga wojewódzka nr 548 ma kluczowe znaczenie dla połączenia północnej części regionu (Świecia, Chełmna, Brodnicy i Wąbrzeźna) z autostradą A1 (węzeł w Lisewie). Wartość całej inwestycji na blisko 29-kilometrowej trasie ze Stolna do Wąbrzeźna to 177 milionów złotych. Jest ona współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

Prace budowlane podzielono na dwa etapy. W listopadzie 2020 roku podpisana została umowa wznawiająca prace na odcinku pomiędzy węzłem autostradowym w Lisewie a Wąbrzeźnem. Umowa na modernizację kolejnego odcinka (Stolno-Lisewo) została zawarta na początku ubiegłego roku. Za przebudowę obu odcinków odpowiada konsorcjum firm Kobylarnia SA i Mirbud. Planowany termin ukończenia prac to grudzień 2022 roku.

Bez zimowej przerwy

Wykonawca nie wstrzymał prac na okres zimy i prowadzi te, na które pozwalają warunki pogodowe. To przede wszystkim roboty ziemne - w rejonie Stolna i Józefkowa profilowane są skarpy rowów odwodnieniowych, a w okolicach Cepna i Kornatowa ekipa wykonuje pobocza. Dodatkowo na odcinku od autostradowego wiaduktu w stronę Płużnicy po prawej stro-



Mapka poglądowa pokazująca drogę Chełmno – Wąbrzeźno, graf. ZDW w Bydgoszczy

nie powstaje nasyp pod chodnik, a po lewej kontynuowane są prace związane z układaniem obrzeży i krawężników ścieżki rowerowej. W rejonie Płużnicy wykonywane są zjazdy na posesje i pola. Okres zimowy wykonawca wykorzystuje także na budowanie wpustów deszczowych z przykanalikami. W Stolnie montowane są oprawy oświetleniowe.

W ubiegłym roku wykonawca zrealizował między innymi:

- budowę wszystkich przepustów pod trasą główną DW 548, w tym dużego obiektu w Stolnie,
- główne prace przy przebudowie odcinka ze Stolna do Kamla-

rek oraz z Wąbrzeźna do Trzciańka,

- główne prace przy budowie rond w miejscowościach Trzciańka oraz Józefkowie,

- szereg prac związanych z przebudową uzbrojenia podziemnego,

- odcinki dróg rowerowych.

Tak zmieni się droga

W ramach przebudowy jezdni zostanie wzmocniona i poszerzona do 7 metrów. Wzdłuż niej powstanie pobocze. Prace wykonane wcześniej pozwoliły ominąć miejscowość Kamlarki od strony północnej i uniknąć wyburzeń. Zniknął także niebezpieczny łuk pomiędzy Cepnem i Kamlarkami,

a trasę poprowadzono nowym śladem. W Krusinie, w miejscu obecnego skrzyżowania z drogami na Paparzyn i Bartlewo, wybudowane zostanie rondo. Takie rozwiązanie zastosowane będzie także w Lisewie, w miejscu obecnego skrzyżowania ulic Chełmińskiej i Mikołaja z Ryńska. Skrzyżowania z drogami lokalnymi na Kornatowo i Pniewie, przebiegające w pobliżu przejazdu kolejowego, zostaną od niego odsunięte.

W Cepnie wyznaczone zostanie miejsce do prowadzenia kontroli drogowych, a w Lisewie powstanie drogowa stacja meteorologiczna. Na odcinku pomiędzy Lisewem

i Wąbrzeźnem pojawi się pięć skrzyżowań z ruchem okrężnym. Ronda wybudowane zostaną na przecięciu drogi wojewódzkiej z drogami gminnymi i powiatowymi w miejscowościach Józefkowo (większość prac zrealizowana), Płużnica, Czaple, Bratoszewice i Trzciańka (zrealizowane).

Dzięki wsparciu przedstawicieli samorządów lokalnych – gmin Stolno, Lisewo, Płużnica, Ryńsk oraz miasta Wąbrzeźno – na całym modernizowanym odcinku powstaną bezpieczne, oddzielone od jezdni ścieżki dla pieszych i rowerzystów. Wkład finansowy samorządów lokalnych w realizację tej części inwestycji to 4,3 miliona złotych. W przedsięwzięciu uczestniczą też powiaty chełmiński i wąbrzeski, które – podobnie jak gminy – przekazały grunty pod budowę.

Inwestycja w liczbach:

- 28,5 km to długość całej modernizowanej trasy (Lisewo-Wąbrzeźno 14,5 km; Stolno-Lisewo 14 km)
- koszt prac na odcinku Lisewo-Wąbrzeźno 69 mln zł, Stolno-Lisewo 69 mln zł
- wartość całej inwestycji: 177 mln zł
- liczba nowych skrzyżowań z ruchem okrężnym: 7
- gwarancja: 7 lat

(red), fot. Szymon Zdziełto/
tarantoga.pl dla UMWKP



Pandemia prawie odwołana

REGION/KRAJ ▶ W środę 23 lutego podczas konferencji prasowej premier Mateusz Morawiecki i minister zdrowia Adam Niedzielski zapowiedzieli, że od 1 marca zostanie zniesionych większość obostrzeń związanych z pandemią koronawirusa



Wcześniej wiceminister zdrowia Waldemar Kraska mówił w Polskim Radiu, że aktualnie trend zakażeń jest malejący i coraz mniej osób trafia do szpitala. Nadmienił, że omikron jest wariantem powodującym łagodniejszy przebieg COVID-19 niż wariant delta. Polska wycofuje się, tak samo jak państwa Europy Zachodniej, na przykład Wielka Brytania, z pewnych zasad, które „nie mają w tej chwili racji bytu”. W środę 23 lutego odnotowano ponad 20 tys. nowych przypadków zakażenia koronawirusem, zmarło 360 osób.

– Kolejne kraje znoszą obostrzenia i wracają do normalności, wciąż rekomendując szczepienia, znoszenie ob-

ostrzeń jest skonsultowane z radą ds. covid – powiedział premier podczas konferencji, dodając: – Dzisiaj znosimy większość obostrzeń. Zostawiamy te konieczne. Nadal tylko będzie obowiązywało noszenie maseczek w miejscach publicznych, zwłaszcza w komunikacji publicznej czy w sklepach. Przywracamy normalną pracę w urzędach, utrzymujemy izolację i kwarantannę dla domowników, ale w tym skróconym czasie.

Minister zdrowia Adam Niedzielski dodał, że decyzja rządu „jest oparta na analizie trendów epidemicznych”.

– Cały czas mamy kontynuację trendów spadkowych. Szczyt dla fali omikronowej

wyniósł 60 tys. przypadków dziennie. Widzimy spadek liczby hospitalizacji. To jest około 350 dziennie hospitalizacji mniej. Jeżeli sobie porównamy to z poprzednimi falami, to ta ostatnia, mimo tak dużej liczby zakażeń, była najmniej dotleliwa. Oczywiście cały czas mamy zdecydowanie większą liczbę hospitalizacji w przypadku covidu, ale immunizacja pozwoli nam uniknąć znacznego zaburzenia życia społecznego. Poziom immunizacji (immunizacja to odporność, którą się nabywa dzięki szczepieniu lub poprzez zachorowanie – red.) przekraczał już 80 proc., a w czasie kontaktu z omikronem w styczniu i lutym wyniósł powyżej 90 proc. Jesteśmy więc

zabezpieczeni przed nawrotami – stwierdził minister zdrowia.

Co się zmieniło od 1 marca

Zniesione zostało zalecenie pracy zdalnej, przywrócono normalną pracę urzędów. Nie ma już limitów osób w pomieszczeniach. Mogą działać dyskoteki, kluby i inne miejsca, w których się tańczy.

Co się nie zmieniło od 1 marca

Utrzymany zostaje obowiązek noszenia maseczek w przestrzeniach zamkniętych, szczególnie w środkach komunikacji publicznej, w sklepach, kinach, teatrach. Obecnie nos i usta można zasłaniać tylko maseczką. Chusty i szaliki nie są dozwolone, ponieważ nie

spełniają swojej podstawowej funkcji, czyli nie chronią przed wirusem.

Nadal obowiązuje izolacja i kwarantanna. Osoba, która zachoruje na covid, będzie musiała poddać się 7-dniowej izolacji. Lekarz POZ-tu może podjąć decyzję o jej przedłużeniu, jeśli stan zdrowia pacjenta będzie tego wymagał. Osoby mieszkające z chorym na covid będą na kwarantannie tyle dni, ile potrwa izolacja współdomownika. Kwarantanna obowiązuje również po powrocie z zagranicy, ale tylko w sytuacji, kiedy dana osoba nie ma ważnego paszportu covidowego i trwa 7 dni.

Tekst i fot. (jd)

Gmina Ryńsk

Wspólne warsztaty kół gospodyń

W piątek 18 lutego w Kole Gospodyń Wiejskich w Nielubiu odbyły się warsztaty zielarskie, połączone z integracją zaprzyjaźnionych kół – z Łabędzia, Jarantowiczek, Czystochlebia, Ryńska i Ludowic.

Jak informuje Katarzyna Paluch, przewodnicząca KGW w Nielubiu, zaproszenie na spotkanie otrzymał m.in. wójt gminy Ryńsk Władysław Łukasik.

– Tematem warsztatów było zagadnienie „zioła na wszystko” – mówi Katarzyna Paluch. – Uczestniczki poznawały zastosowanie ziół w ogrodzie, w kuchni, a także w domowej apteczce. Zajęcia poprowadziła pani Basia. Jej wykład na temat ziół był bardzo ciekawy. Do-

wiedziałyśmy się np. jak można stosować zioła profilaktycznie. Nasza prelegentka zajmuje się zielarstwem, sama produkuje różne kremy, m.in. do twarzy czy na stawy. Samodzielnie wytwarza też mydła, oparte na naturalnych produktach. Te wszystkie produkty można było zakupić podczas warsztatów – relacjonuje Katarzyna Paluch.

Wszystkie uczestniczki podkreślają, że było to bardzo miłe spotkanie. Jego uczestniczki

mogły porozmawiać, wymienić się doświadczeniami i sympatycznie spędzić popołudnie. – Wcześniej, ze względu na pandemię i ograniczenia sanitarne, nie miałyśmy takiej możliwości – dodaje Katarzyna Paluch.

Podczas spotkania nie mogło oczywiście zabraknąć smakowitego poczęstunku, a na koniec każdy otrzymał upominek.

(krzan)

Fot. (nadesłane)



Uczniowie „Działowskiego” po studniówce

WĄBRZEŻNO ▶ W sobotę 26 lutego wąbrzescy licealiści bawili się na studniówce, która w tym roku, z przyczyn od nich niezależnych odbyła się nieco później niż zwykle



Więcej zdjęć na naszej stronie:
WABRZEZNO-CWA.PL



Choć tegoroczni maturzyści mają i tak więcej szczęścia niż ich koleżanki i koledzy, kończący liceum w ubiegłym roku, bowiem ze względu na ograniczenia sanitarne, spowodowane pandemią koronawirusa, rok temu studniówka nie doszła do skutku.

Okolicznościowe życzenia zło-

żył uczniom dyrektor szkoły Aleksander Czarnecki, który zgodnie z tradycją dokonał także oficjalnego otwarcia studniówki AD 2022. Dopracowany układ choreograficzny poloneza maturzyści przygotowali pod czujnym okiem Jacka Łamka, wychowawcy jednej z klas maturalnych. Jak co roku efekty ich

starań podziwiali zgromadzeni na widowni w Wąbrzeskim Domu Kultury bliscy i przyjaciele. Nie zabrakło oczywiście gorących braw, ponieważ taniec wypadł perfekcyjnie.

Życzenia maturzystom złożył ponadto Krzysztof Buchmiet, kierownik wydziału oświaty starostwa powiatowego, który w imieniu

starosty wąbrzeskiego Krzysztofa Maćkiewicza życzył młodym ludziom nie tylko szampańskiej zabawy, ale też sukcesów podczas egzaminów oraz powodzenia w dorosłym życiu. Nie mogło też zabraknąć życzeń od wzruszonych rodziców oraz podziękowań młodzieży, skierowanych do nauczy-

cieli, wychowawców i dyrektora szkoły.

W części artystycznej zebrani mogli podziwiać talent wokalny trojga maturzystów, a także piękną prezentację walca wiedeńskiego w wykonaniu grupy uczniów klas maturalnych.

Tekst i fot. (krzan)



Nowa wystawa w galerii WDK

WĄBRZEŹNO ▶ Tym razem galerię Wąbrzeskiego Domu Kultury wypełniły prace plastyczne młodej malarki Joanny Rewer. Jej obrazy spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem gości obecnych podczas wernisażu. Wystawę można oglądać w galerii WDK do 16 marca



Swoją przygodę z malarstwem autorka rozpoczęła jeszcze w dzieciństwie. Później jej zamiłowanie do tworzenia zamieniło się w pasję i trwa do dnia dzisiejszego.

– Maluję od dwunastego roku życia. Początkowo były to dość

proste rysunki z przeróżnych bajek, rysowane w wolnych chwilach po szkole. Dopiero z czasem, kiedy moje prace wyglądały coraz lepiej, a ja zaczęłam spędzać coraz więcej czasu nad kartką, postanowiłam swoją pasję wziąć bardziej na poważnie i zaczęłam rysować

nie tylko dla siebie, ale również dla ludzi, wykonując portrety i przeróżne projekty – mówi pani Joanna.

– W przyszłości chciałabym bardziej rozwijać się kreatywnie oraz dalej szlifować swoje umiejętności, ponieważ rysowanie jest

moją pasją i sprawia mi największą przyjemność – dodaje Joanna Rewer.

Na ekspozycji w WDK możemy obejrzeć między innymi portrety, a także rozmaite wytwory wielkiej wyobraźni autorki. Inspiracją do tworzenia prac są dla

malarki wystawy, a także książki i filmy o tematyce fantastycznej. Joanna Rewer zwraca uwagę na szczegóły, dopracowując je bardzo starannie. Całość prac dopełnia odpowiednio dobrana paleta barw.

(oprac. krzan), Fot. WDK



Wąbrzeźno

Wielkanocne konkursy WDK

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza do udziału w konkursie pn. „Babka Wielkanocna”. Mogą wziąć w nim udział mieszkańcy powiatu wąbrzeskiego.

Wypiek powinien nie tylko zachwycać wyjątkowym smakiem, ale również wyglądem. Gotowe babki należy dostarczyć na Plac Jana Pawła II 10 kwietnia do godz. 11.00. Jak wskazują organizatorzy, babki w Polsce zaczęto piec pod koniec XVII wieku. Tradycja wypiekania tego świątecznego specjału przybyła do Polski ze wschodu, m.in. z Biało-

rusi i Litwy. Nazwa wielkanocnej baby została skojarzona z kształtem spódnicy, noszonych niegdyś przez kobiety. Nazwa była na tyle wdzięczna, że używamy jej do dziś.

– Trzeba też przyznać, że nazwa pasuje do słodkiego, pulchnego, rumianego, ale wymagającego ciasta, które, jak to baba, miewa „humory” – mówi Dorota

Otremba.

Szczegółowych informacji na temat konkursu udziela Dział Animacji Kultury WDK, tel. 566881727, wew. 24. Regulamin dostępny jest na stronie internetowej: <http://wdkwabrzezno.pl/konkurs-pt-babka-wielkanocna/>.

Konkurs na Palmę Wielkanocną

Palma wielkanocna jest wią-

zanką żywych i suszonych roślin, przygotowywaną przed Wielkanocą i święconą podczas uroczystości Niedzieli Palmowej. Z tej okazji Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza do udziału w konkursie na Palmę Wielkanocną. Prace należy dostarczyć na Plac Jana Pawła II w dniu 10 kwietnia do godz. 11.00

Regulamin konkursu znajduje się na stronie internetowej <http://wdkwabrzezno.pl/konkurs-na-palme-wielkanocna/>.

Pisanka wielkanocna

Powiatowy konkurs to wyzwanie dla osób, które chcą wykonać oryginalne pisanki, wykorzystując wszelkiego rodzaju

materiały. Ważne jednak, aby zachować tematykę świąt Wielkanocy. Udział w konkursie jest otwarty i mogą w nim wziąć udział dzieci, młodzież oraz dorośli z powiatu wąbrzeskiego.

– Uwaga! Jeden uczestnik może dostarczyć aż 2 pisanki! Liczymy na Waszą kreatywność i pomysłowość – podkreślają organizatorzy. Prace wraz z niezbędną dokumentacją należy dostarczyć do Wąbrzeskiego Domu Kultury do dnia 30 marca br.

Regulamin konkursu jest dostępny na stronie internetowej domu kultury <http://wdkwabrzezno.pl/pisanka-wielkanocna/>.

(oprac. krzan)

Karnawał bogaty w zabawy

GMINA DĘBOWA ŁĄKA 2 marca 2022 r. zapisany jest w kalendarzu jako popielec, czyli w przeddzień mają miejsce ostatki karnawału, tak zwany śledzik



Kostiumowy bal karnawałowy to ulubiona impreza małych dzieci. Oczywiście musi być wcześniej zapowiedziana i zrealizowana w odpowiednim terminie. Przedszkolaki czekające na bal karnawałowy w Szkole Podstawowej w Łobdowie przygotowywały kolorowe przebrania i czekały na obiecane nagrody, konkursy i dobrą zabawę.

18 lutego br. odbył się bal karnawałowy, dostarczający wielu pozytywnych przeżyć młodym rzeźbiarzom. W przedszkolu pojawiały się od rana kolorowe postacie. Wśród dziewczynek dominowały: wróżki, czarownice lub czarodziejki i biedronki, a chłopcy gustowali w superbaterach typu spiderman. Byli

też policjanci i klauni.

– Wspólna zabawa dała sporo radości naszym wychowankom, co było celem głównym imprezy. Kiedy czas zabawy dobiegł końca, dzieci otrzymały dyplomy i kolorowe baloniki – informuje nauczycielka Małgorzata Miazgowska.

Zanim jednak pojawi się w kalendarzu środa popielcowa, wcześniej podjadamy pączki w tłusty czwartek. Ten dzień był obchodzony 24 lutego br. Dzieci poznały w łobdowskim przedszkolu krótką tradycję tego święta, według powiedzenia: „Powiedział nam Bartek, że dziś tłusty czwartek, a Bartkowa uwierzyła, smacznych pączków nasmażyła”. Zgodnie z daw-

nyimi przesądami wierzono, że: „jeśli ktoś w tłusty czwartek nie zje ani jednego pączka to w życiu nie będzie mu się wiodło”. Przypominając dawne tradycje, Małgorzata Miazgowska przypomina, że równocześnie do konsumowania tej słodkości w postaci 2 szt. i razem z dziećmi stwierdziła, że był to wyjątkowo pyszny dzień.

Wracając do karnawałowych tradycji, warto nadmienić o kotylionach. Była to zabawa taneczna pochodząca z Francji, w czasie której tancerze noszą ozdobne odznaki, np., kokardki. Zabawa polega na tym, aby posiadacze jednakowych kotylionów odnaleźli się na sali i tańczyli w parze. W tym samym

czasie, czyli nawet w XVII wieku, walc uchodził za nieprzyzwoity taniec, a wydawałoby się, że nie ma bardziej eleganckiego poruszania się na parkiecie. Tymczasem, kiedy w Wiedniu po raz pierwszy zatańczono walc w obecności dworu, damy ostentacyjnie opuściły salę balową, uważając publiczne obejmowanie się w tańcu za niemoralne. Inni sugerowali, że ciągłe wirowanie może wywoływać choroby.

Bale kostiumowe były podstawą karnawału. W XIX wieku zrezygnowano z masek, uważając je za staroświeckie i sprzyjające nieprzyzwoitym zachowaniom. Bale kostiumowe jako takie nie zniknęły jednak, bo za-

pewniały urozmaicenie sztywnych reguł ubioru, pozwalały na indywidualizm. Duże znaczenie miały też karnawałowe karneci-ki, wachlarze, bukietki czy też rękawiczki powyżej łokcia.

Śledzik przed popielcem – ostatki to inaczej też koelek, odpowiednik prawosławnej masłenicy – słowo to oznacza ostatnie dni karnawału zaczynające się w tłusty czwartek, a kończące się zawsze we wtorek, zwany w Polsce „śledzikiem” (w Wielkopolsce zwany podkoziołkiem). Jest to czas z reguły w lutym lub na początku marca, do wtorku przed środą popielcową.

B. Walas
Fot. nadesłane



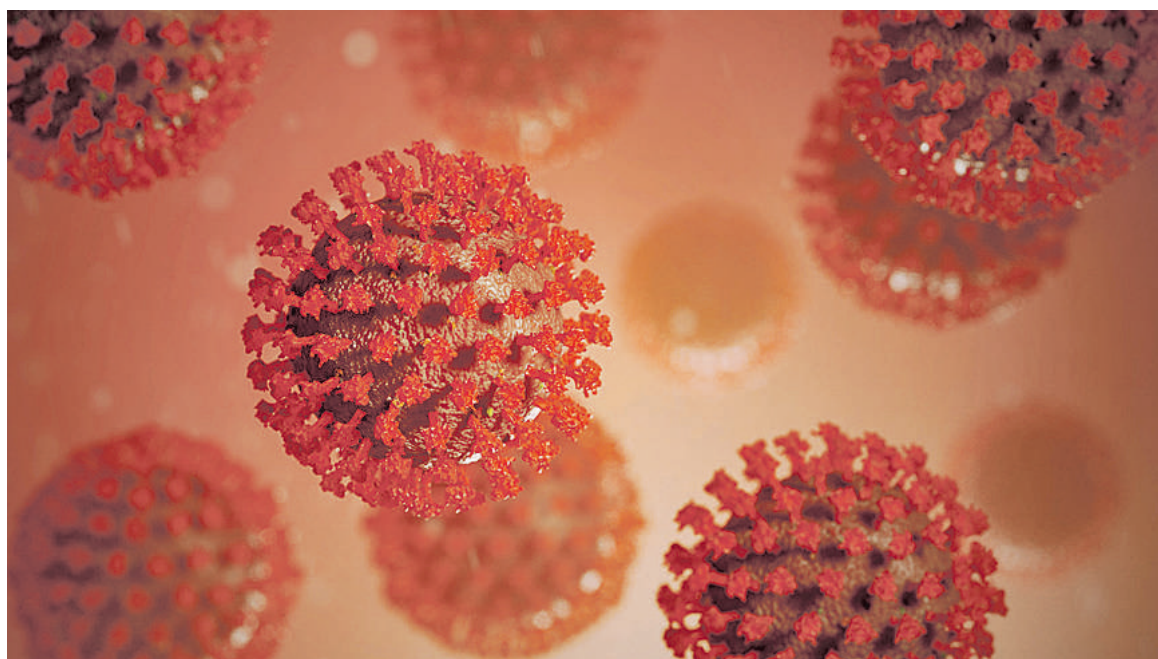
Komplikacje pocovidowe zmorą ozdrowieńców

POWIAT ➤ Wielu ozdrowieńców narzeka na różnego rodzaju dolegliwości po przejściu zakażenia

Gorsze samopoczucie skłania wielu z nas na samodzielne przetestowanie się i sprawdzenie, czy trzeba się izolować, by nie zakażać innych. Takie testy na covid-19 są do kupienia w aptekach lub w internecie, w rozrzucie cenowym od 8,00 do 40 zł za sztukę. Wszystko sprowadza się do pierwszych oznak gorszego samopoczucia. Codzienne kontakty zawodowe, czy tylko wymagające wizyty w sklepie mają wspólny mianownik.

Wszędzie możemy zakażać się koronawirusem w wersji delta lub omikron. I wcale nie to jest najgorsze. Schody zaczynają się po przechorowaniu zakażenia. Niby wszystko wraca do normy i nagle pojawiają się zupełnie inne objawy. Ustąpiła gorączka, kaszel, kolejny test jest negatywny, a ogólne samopoczucie wydaje się normalne. Mija kilkanaście godzin lub parę dni i znowu potrzebujemy konsultacji lekarza, przynajmniej pierwszego kontaktu, albo jedziemy na najbliższy Szpitalny Oddział Ratunkowy.

– Wszystko było w porządku – informuje nas 75-latek z powiatu wąbrzeskiego. – Gorączka prawie minęła po trzeciej dawce antybiotyku. Wcześniej wysoka temperatura sięgała prawie 40 stopni Celsjusza. Zrobiliśmy samodzielnie w rodzinie testy zakupione w aptece i okazało się, że tylko ja jestem pozytywny. W teleporadzie u lekarza rodzinnego został przepisany mi właściwy antybiotyk, który po czwartej z siedmiu dawek postawił mnie na nogi. Znaczący się, że wróciłem do pełni zdrowia. Niestety dwa



dni później wróciła gorączka i złe samopoczucie. Uznałem, że do lekarza pojadę, gdy będę mieć negatywny wynik testu, żeby nikogo nie narażać na zakażenie. Tak stało się dwa dni później. Negatywny test na covid-19 pozwolił mi na umówienie się na wizytę u lekarza pierwszego kontaktu. Wskutek osłuchania płuc i pobrania krwi w celu odpowiednich badań okazało się, że wcale nie jest do końca dobrze. Wyniki badania krwi pozostawiają wiele do życzenia, a rtg płuc wykazało liczne zwłóknienia. Po analizie wyników lekarz zobowiązał mnie do przyjmowania kolejnego antybiotyku i trudno przewidzieć kiedy wrócę do zdrowia.

Kolejny rozmówca nie kryje irytacji z powodu przyniesienia do domu zakażenia przez swojego

syna, który podchodzi do sprawy pandemii z ogromną nonszalancją. Mając ileś argumentów przeciwko szczepieniom uznał, że jeśli zaszczepiony ojciec dożyje końcówki marca br., to i on jest gotów się w ten sposób zabezpieczyć przed pandemią. Ogólnie nie wiadomo o co chodzi, bo niedawno ten antyszczepionkowiec miał gorączkę dochodzącą do 40 i więcej stopni. Jednak po wyzdrowieniu (wiek ok. 20 lat – red.) oświadczył, że i tak wirusa nie ma. Za to zarażony i już ujemny w testach ojciec dwudziestolatka, nie kryjąc swojej niechęci do poglądów syna, wyraża się dosadnie.

– Nie jestem w stanie zrozumieć punktu widzenia mojego syna. Wydaje się być rozsądnym człowiekiem, ale jego poglądy są

dla mnie niezrozumiałe. Przywiózł zaraz do domu, bo tylko on miał kontakt z wieloma ludźmi. Tak byłoby najłatwiej twierdzić i szybko znaleźć winnego. Ale i ja, i żona też kontaktowaliśmy się z innymi, więc niesprawiedliwością byłoby obarczać syna za skutki pandemiczne, z którymi być może nie miał nic wspólnego – mówi mężczyzna.

– Już trzeci tydzień pozostaję w domu, stosując metodę samoizolacji – mówi 40-latek.

– Najpierw żona poczuła się źle. Test przeprowadzony w domu, a zakupiony w aptece wykazał, że jest pozytywna. Można powiedzieć, że zakażenie przechodziło w miarę łagodnie. To już drugi taki przypadek na przestrzeni 9 miesięcy. Za pierwszym razem wszyscy przechorowaliśmy zarażenie koronawirusem, czyli my oboje i nasz syn.

Po sprawdzeniu przeciwciał okazało się, że żona jako alergiczka miała ich najmniej. Zaszczepiliśmy się zgodnie z zaleceniem lekarza i do niedawna wszystko było w porządku. Dwa tygodnie temu żona poczuła się gorzej i chociaż przeszła kolejne zakażenie w miarę łagodnie, to teraz mając negatywny wynik testu, czuje się zdecydowanie niekomfortowo. Dotyczy to, ogólnie sprawę nazywając, lekkiego przymulenia – braku jasności i bystrości umysłu, spowolnionych reakcji i niemożności koncentracji na zadaniach do wykonania. Mając nadzieję na powrót do stacjonarnej pracy po wyzdrowieniu żony, okazało się, że plany moje były na wyrost. Kolejny pozytywny test uzyskał mój syn, więc nastąpiła powtórka z historii. Samoizolacja i praca zdalna, by nikogo nie narażać na niepotrzebne zakażenie. Obawiam się, że gdy syn będzie negatywny w teście, to trafi na mnie i nasze zachorowania zatoczą pełne koło – wyjaśnia covidowe zawiłości kolejny rozmówca.

W nieprzewidywalnym czasie po zakażeniu występują najróżniejsze wtórne objawy dotyczące według rozmówców najczęściej: wpływu na układ neurologiczny (określany otumanieniem) związany z pamięcią i uniemożliwieniem sprawnego funkcjonowania zawodowego, mijającego po około trzech miesiącach oraz odczuwania ogólnej słabości, utrudniającej wchodzenie po schodach.

B. Walas,
fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Zajęcia w Akademii Kreatywnego Malucha

Podczas kolejnych zajęć Akademii Kreatywnego Malucha, działającej w strukturach Wąbrzeskiego Domu Kultury, mali artyści tworzyli balony z koskami, które następnie zostały wypełnione słodkimi upominkami.

– Nasi mali plastycy zajęli się również wykonaniem ozdób na ołówki – mówi Dorota Otremba. – Tym razem nadchodzący „tłusty czwartek” podsunął nam pomysł zrobienia kolorowych, papierowych pączków, które rozweseliły szkolne ołówki. To było bardzo pracowite spotkanie – dodaje.

Na zakończenie warsztatów całą uwagę dzieci pochłonęły rysunki wyczekiwanej już wiosny, wykonane metodą zdrapywanki.

(oprac. krzan)
(Fot. WDK)



Wiele odstón Termopil

XX WIEK ▶ Historia obrońców Wyspy Węża na Ukrainie pobudziła odniesienia do starożytnej bitwy pod Termopilami, gdzie 300 Spartan opierało się całej armii perskiej. Pod Termopilami Spartanie przegrali, ale ich śmierć pozwoliła zjednoczyć Greków w walce z najeźdźcą. W polskiej historii rolę Termopil pełni bitwa pod Zadwórzem, która rozegrana została w okolicach Lwowa w 1920 roku



Latem 1920 roku wojska polskie zaczęły wycofywać się z terenów dzisiejszej Ukrainy pod naporem postępującej Armii Czerwonej. Wróg nacierał z dużym impetem, więc konieczne było jego spowolnienie, by dać czas na przygotowanie obrony. W lipcu 1920 roku zagrożony został polski Lwów. W mieście szybko formowano ochotnicze oddziały. W koszarach uczono młodzież strzelać. Największy podziw budziło pięciu głuchoniemych ochotników.

– Ustawieni naprzeciw większego szeregu, nie słysząc słów komendy, więc oczami wpatrując się pilnie w to, co robią inni i powtarzając te same ruchy. Doszli już do takiej wprawy, że powtarzają ruchy z opóźnieniem półsekundowym co najwyżej. Niejako przewidując z góry co trzeba wykonać – opisywał Adam Siedlecki w teście pt. Lwów pod Chmurami.

Z armii wydzielono oddział zwany Detachmentem rotmi-

strza Abrahama. Był to oddział do misji niemożliwych. Na ich proporcji widniała trupa czaszka. Jednym z pododdziałów tej formacji był batalion piechoty Bolesława Zajęczkowskiego. Niewielki liczebnie oddział zdobył stację kolejową w Zadwórzem. Przewaga wroga była dziesięciokrotna. Przez cały dzień 17 sierpnia 1920 roku żołnierze batalionu odparli sześć szturmów kawalerii bolszewickiej. Wieczorem obrońcom zaczęło brakować amunicji. Zaczęła się walka na bagnety. Z ponad 300 żołnierzy przy życiu pozostało 30. Wróg dobijał obrońców rozwścieczony ich oporem. Zabitym odcinano głowy, ręce i nogi. Ostatni pozostali przy życiu odbierali sobie życie strzałem w głowę. Zginęli prawie wszyscy.

Kilku obrońców przeżyło. Jednym z nich był 15-letni Rudolf Niżankowski. Rozpoznano tylko 106 ciał. Reszta była zbyt zmasakrowana. Opór pomógł.

22 sierpnia oddziały polskie przeprowadziły natarcie, które zmusiło Rosjan do wycofania się. Walki trwały jednak nadal i wymagały kolejnych ofiar. 6 września pod Firlejówką poległ profesor Roman Saphier, który dowodził swoimi uczniami, którzy powinni zdobywać wiedzę w szkołach średnich, ale wojna zmusiła ich do walki.

16 września batalion 13. pułku piechoty bronił bezimiennego wzgórza nr 385, obok Dytjajna, przeciwko przeważającemu wrogowi. Większość batalionu poległa po długich walkach. Ci, którzy przetrwali, zostali rozebrani z mundurów i zasiekani rosyjskimi szablami. W 1926 roku Maria Mazurkówna, lwowianka i wielka propagatorka ochrony przyrody napisała wiersz „Nad mogiłą w Dytjajnie.”

Gdy kiedyś, w przyszłych dziejach zaranie, Przyjdą podumać na tym kurhanie, Synom swym rzekną, że w cichy grób, Złożono święty, męczeński ślub. Obrony Polski do tchu ostatka, Że ukochana ta ziemia matka, Z krwi bohaterów zrodzi cud – kwiata, Co blaskiem Mocy olśni świat.

Poświęcenie żołnierzy pod Zadwórzem i w innych bitwach mogło być wykorzystane tylko, gdy wieść o ich czynach dotarła do szerszych mas ludzi. Wielką rolę tu odegrała Janina Łady-Walickiej, która była członkiem szwadronu śmierci w Detachmentie rotmistrza Abrahama. Wraz z kolegami pisała relacje z walk. Po wojnie napisała dwie książki. Rotmistrz Abraham służył dalej w wojsku polskim. We wrześniu 1939 roku jego oddział kawalerii był jedynym dowódcą związku taktycznego kawalerii, który nie doznał ani jednej porażki. Walczył do kapitulacji Warszawy 28 września 1939 roku.

(pw)

XX wiek

Nawałnica piorunów

Burze i nawałnice to nie tylko bolączka naszych czasów. Co jakiś czas trafiała się burza, która powodowała wielkie straty. Tak też było w czerwcu 1931 roku.



Początek czerwca 1931 roku był wyjątkowo upalny i spodziewano się, że niebawem nastąpią burze. Nie zdawano sobie jednak sprawy z ich rozmiarów. 1 czerwca burza przeszła przez powiat wąbrzeski. W Kurkocinie piorun uderzył w aparat radiowy u Władysława Łukiewskiego. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że akurat w tym samym momencie żona gospodarza dokonywała uziemiania radioodbiornika. Porażona kobieta ogłuchła. W pomieszczeniu gdzie stało radio, siła uderzenia przewróciła jeszcze brata gospodarza. W Jaworzu wyładowania atmosferyczne sprawiły, że w płomieniach stanęły dwie stodoły. Znamy nawet nazwiska tych

gospodarzy – Tadeusz Kikiel i Stanisław Dymek. W Ryńsku piorun zabił krowę.

Burza przeniosła się następnie na południe. W Dobrzyńcu nad Drwęcą poprzedził ją tzw. zimny piorun. Oczywiście coś takiego jak zimne pioruny jest tylko wytworem ludzkich opowieści, a nie nauki. Ów piorun miał uszkodzić istniejącą w miasteczku sieć elektryczną i „wyprawić harce w domu przy ul. Końskiej”. Golub i Dobrzyń ucierpiały bardziej w wyniku nawałnicy. W ciągu kilku minut ulice obu miasteczek zamieniły się w rwące potoki. Woda nie oszczędziła także istniejących przy ul. Brodnickiej ogrodów warzywnych.

(pw)

XX wiek

Trudna zima

Lipno, Rypin, Sierpc i Płock to okolice, które w 1916 roku musiały wziąć na siebie zapewnienie chleba Warszawie. Był to okres wielkiego głodu i wojny.

1916 rok to środek I wojny światowej. Wojna, która miała trwać kilka tygodni, przekształciła się w wieloletni konflikt na wyniszczenie. W 1916 roku ziemie polskie zaboru rosyjskiego zostały zajęte przez Niemców. Rosjanie przed wycofaniem się zniszczyli dużą część zapasów i sprzętu rolniczego. Wkrótce pojawiły się problemy z aprowizacją w żywność. W Warszawie w styczniu 1916 roku na głowę mieszkańca przeznaczono 205 gramów chleba i 205 gramów mąki tygodniowo. Był styczeń i trudno było o ziarno, z którego można zrobić mąkę. Naczelnik zarządu Warszawy – von Kries informował jeszcze 15 grudnia 1915 roku, że Warszawa musi wytrzymać do lata na własnych zapasach.

Mąki i chleba nie można było imputować z krajów

neutralnych, ponieważ Wielka Brytania ustawiła blokadę morską i odciął Niemcy od dostaw żywności. W tej sytuacji do Warszawy ściągano nadwyżki zbóż z terenów, gdzie żniwa były udane. Wśród nich były powiaty rypiński i lipnowski, które uniknęły większych strat wojennych. W pozostałych częściach kraju zboża wystarczało tylko do przeżycia i siewu. W okresie do września 1916 roku powiaty: lipnowski, rypiński, płocki i sierpecki dostarczyły do Warszawy 1,8 mln centnarów ziarna. W 1916 roku po żniwach udało się stworzyć stałą rezerwę wynoszącą 50 tys. centnarów dla miasta Warszawy. Jednak zima i początek 1916 roku były dla mieszkańców wielkich miast okresem straszliwych kłopotów.

(pw)

Jeńcy wojenni w regionie

XX WIEK ▶ W czasie II wojny światowej w Toruniu działał niemiecki obóz dla jeńców wojennych – Stalag XXA. Jeńcy przebywali również w okolicznych miejscowościach, m. in. w Golubiu-Dobrzyniu. Szukamy informacji o ich pobycie w regionie. Prosimy o kontakt z redakcją



W czasie II wojny światowej jeńcy wojenni przetrzymywani byli m. in. w obecnym budynku Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu (dawna rosyjska komora celna)



W czasie II wojny światowej głównymi ośrodkami izolacji jeńców w niemieckim okręgu wojskowym XX (obejmującym Pomorze) były: Stalag XXA w Toruniu, Stalag XXB w Malborku, Stalag XXC (lub Stalag 312) w Toruniu oficjalnie podporządkowany komendanturze obozu XXA.

Obozy jenieckie dzieliły się na: oflagi (Offizierslager für kriegsgefangene Offiziere), które były przeznaczone dla kadry oficerskiej i generalicji oraz stalagi (Stammlager für kriegsgefangene Mannschaften und Unteroffiziere) przeznaczone dla żołnierzy szeregowych i podoficerów.

– W okresie II wojny światowej Toruń nie odegrał znaczącej roli – mówi Hanna Bukowska, autorka artykułu poświęconego obozowi Stalag XXA w Toruniu. – Miasto zostało szybko zajęte przez wojska niemieckie i pełniło głównie funkcję magazynową i przejściową dla poszczególnych jednostek. Dogodne położenie na zapleczu działań frontowych, dobre połączenia kolejowe oraz

zachowane XIX-wieczne fortyfikacje dały podstawy do założenia w Toruniu obozu dla jeńców wojennych Stalag XXA.

Pierwsi jeńcy trafili do toruńskich fortów już we wrześniu 1939 roku. Byli to polscy żołnierze. W czerwcu 1940 roku wybudowano dodatkowe budynki – baraki, aby pomieścić żołnierzy brytyjskich. Jako pierwsi przybyli mężczyźni (403 osoby) z kampanii alianckiej w Norwegii. Później około 4500 osób przybyło z Dunkierki, a następnie z brytyjskiej 51. (Highland) Dywizji Piechoty, zdobytej w Saint-Valery-en-Caux. W 1941 i 1942 roku przybyli do Torunia jeńcy sowieccy. W szczycie w toruńskim obozie przebywało około 10 000 więźniów.

– Wielu jeńców wojennych zostało wysłanych do pobliskich obozów pracy, tam zajmowali się budową stacji kolejowej, wieży ciśnień czy obsługą poczty Stalagu XXA – opowiada Hanna Bukowska. – Niektórzy z nich pracowali w Dynamit-Aktien

Gesellschaft Fabrik Bromberg, dawnej bydgoskiej fabryce dynamitu. Większa część z nich jednak została wysłana do odległych obozów, często na wieś, gdzie pracowali na roli. Według raportów Czerwonego Krzyża oraz wspomnień Sama Kydda warunki życia w obozach pracy były znacznie lepsze niż te w fortach. Najważniejszym wyróżnikiem były racje żywnościowe. W fortach podawano często tylko wodnistą zupę, a w obozach jeńcy mogli liczyć na lepsze wyżywienie.

– W 1940 r. na teren okręgu III Rzeszy Gdańsk – Prusy Zachodnie zaczęły przybywać coraz liczniejsze transporty jeńców francuskich i brytyjskich – dodaje Dariusz Szpejankowski z portalu Genealogia Ziemi Dobrzyńskiej. – Duża ilość jeńców umożliwiała szerokie ich zatrudnianie, szczególnie przy pracach, których wykonywania musiano chwilowo zaniechać ze względu na trudności panujące na rynku pracy. Należały do nich między

innymi roboty w leśnictwie, rolnictwie i melioracjach. Spośród jeńców tworzone były komanda robocze. Zatrudnieni godzinowo jeńcy otrzymywali zakwaterowanie i wyżywienie na koszt pracodawcy. Jednocześnie, co szczególnie ważne, starano się odseparować jeńców państw zachodnich od Polaków. Nie zatrudniano ich w tych samych miejscach pracy, w których pracowali jeńcy czy też robotnicy polscy. Tym oto sposobem na terenie Obwodowego Urzędu Pracy w Toruniu obejmującym: Toruń-Miasto, Wąbrzeźno, Chełmno, Chełmża, Golub, Dobrzyń n. Drwęcą w latach 1941-1942 znalazło się i pracowało łącznie od stu kilkudziesięciu do ponad tysiąca więźniów brytyjskich, różnie w poszczególnych miesiącach. Jedno z tych wspomnianych komand roboczych złożonych z jeńców państw zachodnich, bez wątplenia pochodzących ze Stalagu XXA, osadzonych w Forcie XIII Karola Kniaziewicza w Toruniu, trafiło do obecnego Golu-

bia-Dobrzynia.

Z informacji, które udało się dotychczas zebrać autorowi artykułu oraz regionalistom jednym z miejsc, w dzisiejszym Golubiu-Dobrzyniu, gdzie przetrzymywano jeńców wojennych, był obecny budynek szkolny Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu (dawna rosyjska komora celna). Niestety nie dotarliśmy jeszcze do żadnych zdjęć, źródeł mówiących o np. ilości jeńców, ich dokładnej narodowości czy też okresu pracy w Golubiu. Wiemy, że jeńcy alianccy pracowali przy budowie tzw. tarasów przy ulicy Brodnickiej.

W związku z tym prosimy mieszkańców regionu o informacje dotyczące pobytu jeńców wojennych w okolicy Golubia-Dobrzynia, Rypina, Wąbrzeźna w czasie II wojny światowej. Można kontaktować się drogą telefoniczną pod numerem 608 154 720 lub elektronicznie pod adresem s.wisniewski@wpr.info.pl.

Tekst i fot.

Szymon Wiśniewski



W Toruniu w zbiorach Fundacji Muzeum Historyczno-Wojskowe znajdują się pamiątki i pozostałości po pobycie jeńców wojennych w stalagu



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Kupię auta całe rozbite uszkodzone bez oc lub na złom odbiór lawetą płatne od ręki 887 813 007

Rolnictwo Maszyny

Sprzedam siewnik zbożowy Poznaniak 2.7m. Kolczatkę dwuwątkową szerokość 1.2m tel. 695890749

Inne

Sprzedam orzech włoski Tel. 542897347

Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

SKUP BYDŁA „ATRAKCYJNE CENY”, KRÓTKI TERMIN PŁATNOŚCI, ODBIÓR Z DOMU Tel. 509 861 582

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

Odchowalnia drobiu Ostrowite Golubskie posiada w sprzedaży młode kury nio-ski dowóz gratis od 20 szt. lub odbiór z miejsca. Pełen pakiet szczepień, wydajemy zaświadczenia weterynaryjne. Cena 23 zł. Tel. 888240090

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
87-214 Płużnica
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Wolności 32
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.
ul. Tysiąclecia 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Wreszcie z rówieśnikami

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Od 21 lutego br. uczniowie wszystkich klas uczą się stacjonarnie. Długo na to czekali, tym bardziej cieszy powrót do normalności



Wykonywanie ćwiczeń w pojedynkę w domu to nie to samo, co działanie wspólnie z kolegami. Uczniowie starszych klas Szkoły Podstawowej w Łobdowie nie kryli zadowolenia, że wreszcie zajęcia na lekcjach wychowania fizycznego mają normalny przebieg. Z dużym zaangażowaniem przystąpili do

doskonalenia swoich umiejętności technicznych niezbędnych w trakcie gry w tenisa stołowego.

We wszystkich grupach ćwiczebnych zostały przeprowadzone turnieje w grze pojedynczej. Niektóre mecze były bardzo wyrównane i zwycięstwo odnoszono dopiero w trzecim secie i to przy

grze na przewagę. Sukces osiągnięty przewagą dwóch punktów jest tak samo ważny w ogólnej klasyfikacji, jak ten pokazujący zdecydowaną dominację jednego tenisisty.

Zwycięzca z klasy siódmej Kacper Pawlikowski postanowił wykorzystać zalegający w domu stół tenisowy, żeby poprzez codzienne ćwiczenia eliminować błędy własne. Wszyscy uczestnicy klasowych turniejów walczyli do ostatniej piłki i dobrze się przy tym bawili. Najwięcej trudności w całym cyklu zajęć z tenisa stołowego następczo dokonywanie zmian serwisu i odbioru w grze deblowej.

Zgodnie z zasadą, że ćwiczenie czyni mistrza, więc i takie wątpliwości miną w miarę kontynuowania treningów.

Tekst i fot.
B. Walas

Wąbrzeźno

Niezwykły spektakl

24 lutego w Wąbrzeskim Domu Kultury po raz kolejny zorganizowany został spektakl teatralny dla najmłodszej publiczności pt. „Profesorek Wodorek i Superbohaterowie”.



Na scenie domu kultury stanął znany już publiczności Profesor Wodorek z teatru

Pomarańczowy Cylinder. – Profesor, bawiąc dzieci, poruszył ważny temat dbania o hi-

gienę oraz przedstawił skutki jej braku – mówi Zofia Afelt. – Młoda publiczność wykazała się ogromną wiedzą w tej dziedzinie. Dzieci chętnie odpowiadały na pytania i aktywnie brały udział w dyskusji. Jak się jednak okazało, „bohater” nie zawsze nosi pelerynę. – Superbohaterem w codziennym życiu może być mydło, szczoteczka do zębów oraz wiele innych przedmiotów.

Jak podkreślają organizatorzy, dzięki przedstawieniom teatralnym dzieci mogą od najmłodszych lat brać udział w życiu kulturalnym, co pozytywnie wpływa na ich rozwój społeczny, rozwija kreatywność oraz daje możliwość wspólnego przeżywania emocji.

(oprac. krzan)
Fot. (WDK)

REKLAMA

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY
„HADES”**

Krzysztof Czerwiński
ul. Kopernika 13
WĄBRZEŹNO

**Jesteśmy do Państwa
dyspozycji przez
CAŁĄ DOBĘ**
tel. 605 767 495
www.hades-wabrzezno.manifo.com



Wójt Gminy Płużnica

ogłasza nabór na wolne
urzędnicze stanowisko pracy

Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Płużnicy

Oferujemy zatrudnienie na podstawie
umowy o pracę w doświadczonym zespole.

**Podejmij wyzwanie i sprawdź się na wymagającym
zaangażowania stanowisku pracy, w dynamicznie
rozwijającej się Gminie Płużnica!**

Pełna treść ogłoszenia o naborze na w/w stanowisko
pracy dostępna jest na stronie **www.bip.pluznica.pl**
w zakładce „Ogłoszenia o naborze do pracy”.

**Oferty przyjmowane są
do dnia 7 marca 2022 r. godz. 14:30**

OGŁOSZENIE

IG.6845.3.2022.JG

INFORMUJĘ,

iż zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn. zm.) **został wywieszony** na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności nr 18 oraz zamieszczony na stronie internetowej miasta www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Ogłoszenia, informacje - Wydział Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego”) w dniu 4 marca 2022 r. **wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia na okres 3 lat:**

1. dwie działki ewidencyjne nr 276/4 cz. o powierzchni 70 m² (każda) położone w obrębie 2 miasta Wąbrzeźna nad jeziorem Zamkowym, zapisane w księdze wieczystej KW nr TO1W/00000491/0 z przeznaczeniem pod letnią kawiarenkę i ustawienie food-trucka,

2. dwie działki ewidencyjne nr 484 cz. o powierzchni 20 m² (każda) położone w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy Matejki, zapisane w księdze wieczystej KW nr TO1W/00010090/2 pod ustawienie pojemników na odpady komunalne.

Burmistrz

mgr Tomasz Zygnarowski

OGŁOSZENIE WŁASNE



OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interesantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

PIT-y wysłane.

Kto musi sam się rozliczyć?

REGION ➤ Zakład Ubezpieczeń Społecznych zakończył wysyłkę PIT-ów do osób, które w ubiegłym roku chociaż raz pobrały świadczenie z ZUS, np. emeryturę, rentę lub zasiłek. Deklaracje otrzymało ponad 10 mln świadczeniobiorców, w tym 526,5 tys. z naszego regionu

– Tak jak w ubiegłym roku, ZUS nie rozlicza świadczeniobiorców z nadpłatą podatku. Roczne obliczenie podatku jest sporządzane tylko dla podatników z kwotą niedopłaty podatku oraz dla podatników z saldem podatku równym 0. W zależności od tego, jaki PIT otrzymaliśmy z ZUS czy jest to PIT-40A, PIT-11A czy PIT-11 będziemy wiedzieć, czy ZUS dokonał za nas rozliczenia podatkowego, czy też musimy sami rozliczyć się z urzędem skarbowym – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jeżeli emeryt lub rencista otrzymał PIT-40A oznacza to, że jego deklaracja podatkowa jest już całkowicie rozliczona przez ZUS i nie musi nic robić, chyba że chce skorzystać z przysługujących dla niego odliczeń. Wów-



czas rozlicza się samodzielnie. Na odwrocie PIT z ZUS są informacje, które kwoty należy przenieść do zeznania podatkowego.

Świadczeniobiorca, który otrzymał z ZUS-u PIT-11A lub PIT-11 może samodzielnie rozliczyć się

z urzędem skarbowym lub pocztą do 30 kwietnia – wtedy Krajowa Administracja Skarbowa (KAS) automatycznie zaakceptuje PIT-37 za 2021 r. w usłudze Twój e-PIT na stronie podatki.gov.pl.

– Warto również przypo-

mnąć, że ZUS nie wysyła z urzędu PIT po zmarłym małżonku, małżonce. Jeżeli chcemy wspólnie rozliczyć się ze zmarłym, to należy pisemnie lub osobiście wystąpić do ZUS o PIT – tłumaczy rzeczniczka.

1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego

Emeryci lub renciści mogą przekazać 1% podatku na rzecz wybranej organizacji pożytku publicznego (OPP). Jeśli jest to ta sama organizacja co w ubiegłym roku, nie muszą nic robić. Urząd skarbowy zrobi to za nich, w usłudze Twój e-PIT. Jednak wskazana w ubiegłym roku OPP musi być w aktualnym wykazie OPP. Jeżeli świadczeniobiorcy chcą przekazać 1% podatku na rzecz innej niż w ubiegłym roku OPP to powinni wypełnić druk PIT-OP i przekazać do swojego urzędu skarbowego.

Warto wiedzieć!

Swoją PIT z ZUS można pobrać także przez internet. Wystarczy zalogować się na swój profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. PIT dostępny jest w zakładce „Świadczeniobiorca”.

(red), fot. ZUS

Region

Seniorzy mogą dorobić więcej

1 marca zmieniają się graniczne kwoty przychodu dla pracujących rencistów i emerytów, którzy nie ukończyli powszechnego wieku emerytalnego (60 lat kobieta/65 lat mężczyzna). Będą wyższe, dzięki czemu seniorzy będą mogli więcej dorobić do swoich świadczeń.



– Nowe graniczne kwoty przychodu zmieniają się co trzy miesiące, a ich wysokość zależy

od przeciętnego wynagrodzenia za pracę. Nowe limity będą obowiązywać od 1 marca do końca

maja 2022 r. i w zależności od tego, czy nie przekroczyliśmy pierwszego, czy też drugiego

progu limitu możemy zarobić więcej o ok. 236 zł lub 439 zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Pierwszy próg przychodu wynosi 70% przeciętnego wynagrodzenia. Od marca to **4196,60 zł brutto**. Zarobki do tej kwoty nie spowodują zmniejszenia świadczenia. – Jeśli przychód będzie wyższy niż 130% przeciętnego wynagrodzenia, od marca to **7793,70 zł brutto**, to ZUS może zawiesić wypłacaną emeryturę lub rentę. Co ważne od tego roku takie same zasady obowiązują osoby pobierające renty socjalne. Świadczenia te nie są już zawieszane po przekroczeniu pierwszego progu limitu, czyli 70 proc. przeciętnego wynagrodzenia – wyjaśnia rzeczniczka.

Natomiast jeśli przychód przekroczy 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, ale nie będzie wyższy aniżeli 130 proc. tego wynagrodzenia, to świadczenie zostanie zmniejszone o kwotę przekroczenia. W sytuacji gdy kwota przekroczenia jest wyższa niż kwota maksymalnego zmniejszenia, to o kwotę: **691,94 zł** – emerytura, renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy; **518,99 zł** – renta z tytułu częściowej

niezdolności do pracy; **588,19 zł** – renta rodzinna dla jednej osoby.

Wysokością przychodów nie muszą przejmować się emeryci, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn). Wyjątek od tej zasady stanowią ci emeryci, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego, czyli od marca tego roku do 1338,44 zł brutto. Wówczas, jeżeli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimum to, emerytura będzie wypłacana w niższej kwocie, a więc bez dopłaty do wysokości minimalnej.

Bez ograniczeń mogą również dorabiać niektórzy renciści. Chodzi o osoby, które pobierają renty inwalidów wojennych, inwalidów wojskowych, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową. Ten przywilej dotyczy również rent rodzinnych przysługujących po uprawnionych do tych świadczeń. Zarabkować bez ograniczeń mogą także osoby pobierające rentę rodzinną, która kwotowo jest korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego.

(red),
fot. ZUS

Dorabiałeś do emerytury? Rozlicz się

REGION ➤ Wcześniejsi emeryci i renciści, którzy dodatkowo pracowali w 2021 roku, musieli pamiętać, by do końca lutego poinformować Zakład Ubezpieczeń Społecznych o dodatkowych przychodach. Chodziło między innymi o ubiegłoroczne wynagrodzenia z umowy o pracę, umowy-zlecenia czy też przychody z prowadzenia działalności gospodarczej albo z tytułu bycia członkiem rady nadzorczej



– Renciści i emeryci, którzy nie ukończyli powszechnego wieku emerytalnego (60 lat kobieta/65 lat mężczyzna), a osiągnęli w zeszłym roku dodatkowy przychód, byli zobowiązani do końca lutego poinformować ZUS o uzyskanych kwotach wynagrodzeń. Rozliczenie z dodatkowego przychodu dotyczy także wcześniejszych emerytów i rencistów, którzy w ubiegłym roku pracowali za granicą – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Informacja o przychodach
potrzebna jest do rozliczenia

wypłaćanego świadczenia. Rozliczenie jest konieczne, ponieważ wcześniejszych emerytów i rencistów obowiązują limity w dorabianiu do świadczeń. Przychody rozlicza się na podstawie zaświadczenia z zakładu pracy emeryta lub rencisty.

– Świadczenie może zostać rozliczone rocznie lub miesięcznie. Aby umożliwić rozliczenie świadczenia w najkorzystniejszy sposób, warto przedłożyć zaświadczenie o kwocie zarobków osiągniętych w poszczególnych miesiącach. Zaś osoby, które prowadzą własną działalność gospodarczą, piszą oświadczenie

samodzielnie. Ich przychodem jest deklarowana podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne – wyjaśnia rzeczniczka.

Kto nie musi rozliczać przychodu

Co do zasady emeryci, którzy ukończyli powszechny wiek emerytalny wynoszący 60 lat – kobiety, 65 lat – mężczyźni mogą dorabiać bez ograniczeń i nie muszą informować ZUS-u o zarobkach. Jeśli jednak osiągnęli ten wiek w trakcie 2021 roku, to muszą rozliczyć się w ZUS z zarobków uzyskanych w miesiącach przed ukończeniem wieku

emerytalnego.

Limity w dorabianiu nie dotyczą także osób pobierających rentę rodzinną, która kwotowo jest korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego. Wysokością przychodów nie muszą przejmować się także osoby, które otrzymują emeryturę częściową, rentę inwalidy wojennego, inwalidy wojskowego, których niezdolność do pracy związana jest ze służbą wojskową lub rentę rodzinną po takim inwalidzie.

Informacji o zarobkach nie muszą także składać uczniowie szkół ponadpodstawowych i studenci, którzy nie ukończyli 26 lat, a są zatrudnieni na umowie

zlecenia lub agencji (za wyjątkiem uczniów pobierających renty socjalne).

Kiedy ZUS zmniejszy lub zawiesi świadczenie

Pracujących rencistów i niektórych emerytów obowiązują limity jakie mogą dorobić do swoich świadczeń. Jeśli dodatkowe zarobki nie przekroczą 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, to emerytura lub renta będzie wypłacana w pełnej wysokości. Jeśli natomiast przekroczą ten limit, świadczenie jest zmniejszane. Natomiast po przekroczeniu drugiego progu – 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia wypłata świadczenia za dany miesiąc zostaje zawieszona.

(red), fot. ZUS

Ile mogliśmy zarobić w ubiegłym roku

Okres	Kwoty równe 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia	Kwoty równe 130 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia
1-2/2021	3 618,30 zł	6 719,70 zł
3-5/2021	3 820,60 zł	7 095,40 zł
6-8/2021	3 977,10 zł	7 386,10 zł
9-11/2021	3 853,20 zł	7 155,90 zł
12/2021	3 960,20 zł	7 354,50 zł
Graniczne kwoty przychodu dla 2021	46 149,50 zł	85 706,10 zł

Region

Dodatki po waloryzacji

Od 1 marca obowiązują nowe wysokości dodatków i świadczeń wypłacanych wraz z emeryturą lub rentą albo niezależnie od nich. Kwoty dodatków i świadczeń pieniężnych waloryzowane są wskaźnikiem waloryzacji 107 proc. Najpopularniejszy z nich dodatek pielęgnacyjny będzie wynosił 256,44 zł brutto.



Od 1 marca 2022 r. kwoty dodatków i świadczeń wynoszą: dodatek pielęgnacyjny i dodatek za tajne nauczanie – **256,44 zł**; dodatek pielęgnacyjny dla

inwalidy wojennego uznanego
za całkowicie niezdolnego do
pracy i do samodzielnej egzy-
stencji – **384,66 zł**; dodatek dla
sieroty zupełnej – **481,97 zł**;

dodatek kombatancki – **256,44 zł**; dodatek kompensacyjny – **38,47 zł**; dodatek do renty inwalidy wojennego – **981,81 zł**.

Świadczenie pieniężne dla byłych żołnierzy górników oraz świadczenie przysługujące osobom deportowanym ustalone w maksymalnej wysokości wynosi – **256,44 zł**, świadczenie pieniężne przysługujące osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i ZSRR – w zależności od liczby pełnych miesięcy trwania pracy od **12,86 zł do 243,65 zł**

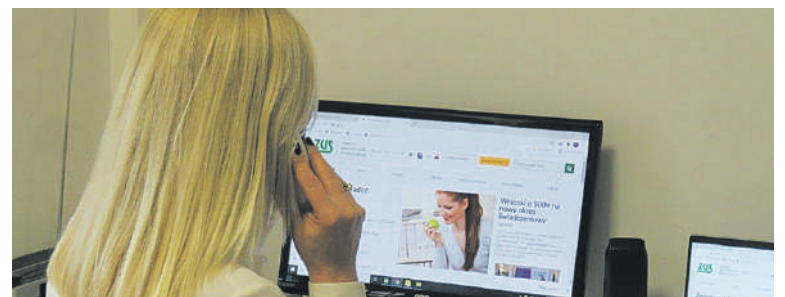
Ryczałt energetyczny to
192,58 zł

(red)

Region

Nie wiesz? Zapytaj ZUS

3 marca Inspektorat ZUS we Włocławku organizuje dyżur telefoniczny dotyczący tegorocznej waloryzacji emerytur i rent.



Eksperci wyjaśnią m.in. jakie świadczenia podlegają waloryzacji, o ile wzrosną i kiedy zostaną wypłacone. – Na pytania eksperci będą czekać w godz. 9-11.00 pod nr tel. 54 230 73 73 – informuje Krystyna Michalek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

w Grudziądzu zaprasza na bezpłatne szkolenie online „PUE – Krok po kroku – rejestracja, logowanie i ustawienia profilu”. Szkolenie odbędzie się 3 marca o godz. 9.00. Zgłoszenia przyjmowane są do 2 marca pod adresem sylwia.bratkowska-gburek@zus.pl.

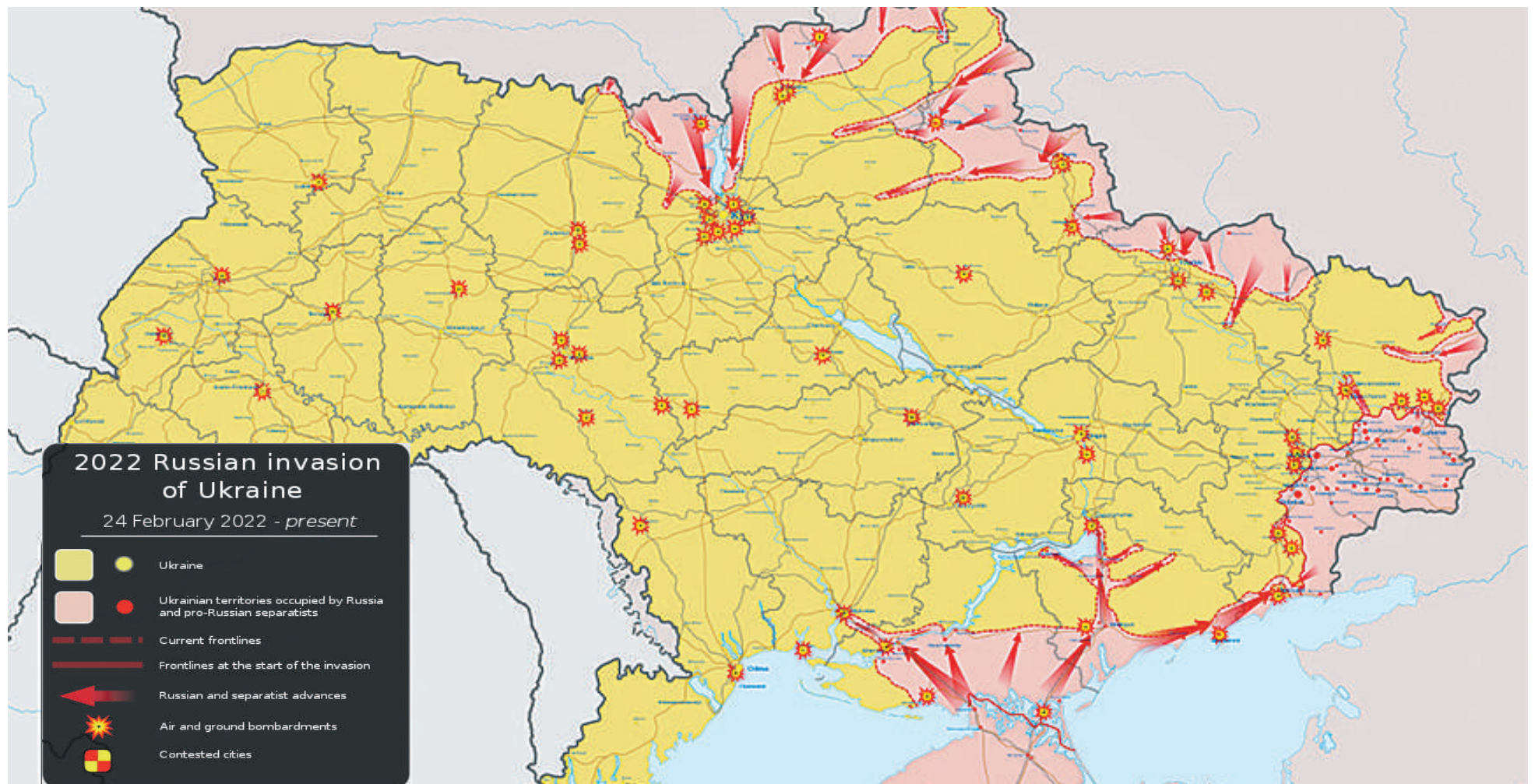
Natomiast Inspektorat ZUS

(red), fot. ZUS

Rosja uderzyła na Ukrainę.

Trwa wojna

ŚWIAT ➤ W miniony czwartek (24 lutego) wojska rosyjskie zaatakowały Ukrainę. Od tygodnia żołnierze ukraińscy bronią swojej ojczyzny. Ciężkie walki trwają na wschodzie i południu kraju. Żołnierze naszego wschodniego sąsiada bronią stolicy – Kijowa oraz drugiego co wielkości miasta – Charkowa. Przybliżamy początki konfliktu



Rosja zaczęła gromadzić swoje wojska wzdłuż granicy z Ukrainą na przełomie października i listopada 2021 roku. W lutym tego roku przeprowadzone zostały ćwiczenia wojskowe w Białorusi, wspólnie z siłami zbrojnymi tego kraju, po których wojska rosyjskie nie wróciły już do ojczyzny.

17 lutego zaczęły nasilać się ostrzały w rejonie frontu z separatystycznymi republikami: Ługańską i Doniecką, o które Rosja oskarżała Ukraińców. W końcu oskarżała ich zaczęła także o „ludobójstwo”, a Zachód o „zachęcanie Kijowa do agresji militarnej”. 21 lutego Rosja uznała niepodległość republik, które 23 lutego zwróciły się o pomoc w odparciu „agresji”.

24 lutego wojska zgromadzone wzdłuż granic Ukrainy ruszyły do natarcia. Pierwsze dni konfliktu nie przyniosły Rosjanom spektakularnych sukcesów, za to w ogromnym stopniu zjednoczyły Ukraińców w oporze przeciw najeźdźcom, a opinię publiczną większości państw świata, rządy i organizacje międzynarodowe w proteście przeciw inwazji. Wdrożone zostały wobec Rosji

znaczące sankcje gospodarcze, a do Ukrainy popłynęła pomoc, w tym także w sprzęcie wojskowym.

Najważniejszym celem strony rosyjskiej jest zdobycie ukraińskiej stolicy – Kijowa, położonego na północy kraju, w celu doprowadzenia do zmiany władz. Dniepr, przepływający przez Kijów, stanowił poważną i trudną do sforsowania przeszkodę wodną, rozdzielającą rosyjskie ugrupowania. Oddziały biorące udział w inwazji zostały częściowo zidentyfikowane na podstawie ich dyslokacji, a już w toku kampanii przy pomocy jeńców i zdobywanych dokumentów.

Zasadnicze uderzenie zostało skierowane z terenu Białorusi na południe, wzdłuż prawego, zachodniego brzegu Dniepru. Operowały na tym kierunku rosyjskie oddziały ściągnięte z dalekiego wschodu: 35. Armia obejmująca 38. Witebską Brygadę Zmechanizowaną Gwardii i 64. Brygadę Zmechanizowaną oraz 127. Dywizję Zmechanizowaną. Łącznie w ich składzie znalazło się pięć batalionów czołgów (ponad 150 czołgów) i 15 batalionów zmechanizowanych (9 tysięcy żołnierzy piechoty i 450

bojowych wozów piechoty lub transporterów) wsparte artylerią. Na wschodnim brzegu Dniepru natomiast przez Czernihów na Kijów uderzyła 36. Armia, obejmująca 5. Tacyńską Brygadę Pancerną Gwardii i 37. Budapesztańską Brygadę Zmechanizowaną Gwardii.

Dodatkowo planowano, że desant śmigłowcowy opanuje lotnisko Hostomel po północno-zachodniej stronie od Kijowa, gdzie następnie przerzucone zostaną z Białorusi za pomocą ciężkich samolotów transportowych Il-76 oddziały 98. Świrskiej Dywizji Powietrznodesantowej Gwardii i/lub 76. Czernichowskiej Dywizji Desantowo-Szturmowej Gwardii, które opanują zachodnią część Kijowa i utrzymają ją 1-2 dni do czasu przybycia sił lądowych od północy. Lotniska nie udało się Rosjanom opanować. Od wschodu pod Kijów podchodzą dalsze dwie armie: 41. Armia, atakująca przez Konotop i 6. Armia, atakująca przez Sumy.

Na tereny separatystycznych republik Donieckiej i Ługańskiej weszła rosyjska 8. Armia Gwardii w składzie dwóch dywizji zmechanizowanych, która naciera na połu-

dniowy wschód, w stronę Mariupola. Ukraińska obrona w tym rejonie, rozbudowywana od 2014 roku, jest dobrze przygotowana, obejmuje umocnienia i pola minowe. Pomocniczy atak siły rosyjskie miały przeprowadzić na północ od Ługańska, na Siewierodonieck.

Na południu, z Krymu operuje 58. Armia, obejmująca dwie dywizje zmechanizowane i brygadę, a także co najmniej dwie brygady piechoty morskiej z Floty Północnej i Bałtyckiej. Z uwagi na połączenie Krymu z resztą Ukrainy przez wąski prześmyk Perekop, siły stamtąd przerzucono okrętami desantowymi przez Morze Azowskie. Siły z Krymu zaatakowały następnie w dwóch kierunkach. 42. Eupatorijska Dywizja Zmechanizowana Gwardii uderzyła na północ, na Chersoń i dalej Mikołajów i w ewentualnej dalszej perspektywie Odesę. 19. Woronecko-Szumlińska Dywizja Zmechanizowana uderzyła zaś na wschód na Melitopol.

W poniedziałek (28 lutego) strona ukraińska poinformowała o rosnących stratach i demoralizacji wojsk rosyjskich. Tego dnia toczyły

się walki wokół Kijowa. Miasto wciąż nie zostało okrążone. Rosjanie na południu zajęli Berdiańsk i prawdopodobnie Enerhodar, dotarli też do Wasylówki. W rejonie Chersonia i Mikołajowa najwyraźniej nie poczynili postępów. Brak danych o sytuacji w okrążonych miastach (Czernihów, Sumy, Mariupol). Toczyły się walki o Charków, który został ostrzelany przez Rosjan rakietami Grad – pociski spadły m.in. na osiedla mieszkalne, powodując dużą liczbę ofiar wśród cywili.

Zmienna sytuacja panowała w rejonie Donbasu. W Kijowie i Odesie aktywni byli rosyjscy dywersanci. W niektórych miastach doszło także do szabrownictwa i okradania sklepów, na co władze lokalne zareagowały zapowiedzią karania śmiercią na miejscu. Orientacyjny bilans strat rosyjskich podanych przez stronę ukraińską wynosi 5300 ludzi, 191 czołgów, 816 pojazdów opancerzonych, 29 samolotów, 29 śmigłowców. Po stronie ukraińskiej zginęło od początku konfliktu 352 cywilów, w tym 14 dzieci.